

Platan i wiąz z iluminacją

Michał Sitarek, Wtorek, 1 Czerwca 2010

Śródmiejskie parki są robione na błysk: nowe ścieżki, klomby, iluminacje. - A w innych dzielnicach brakuje nawet ławek - twierdzą bydgoszczanie.

Latem ruszyć mają najbardziej widowiskowe prace północnej części parku Kazimierza Wielkiego. To kolejny krok do tego, by odbudowana fontanna Potop znów stała się wizytówką miasta. Do października zostaną wyremontowane ścieżki parkowe, które zyskają estetyczną nawierzchnię mineralną. Dojście do fontanny od strony placu Wolności wraz z najbliższym otoczeniem „Potopu” wyłożone zostanie natomiast



**Latem ruszy rewitalizacja parku Kazimierza Wielkiego. Efektowną iluminację zyskają fontanna, kościół i część drzew
Fot. Dariusz Bloch**

plytami i kostką granitową. Wokół fontanny pojawią się nowe ławki i efektowne latarnie. Park zdobić będą dywany kwiatowe i nowe krzewy. Najokazalsze drzewa zostaną oświetlone. Iluminacje zyska sama fontanna, jak i kościół Piotra i Pawła.

Ratusz zrezygnował jednak z budowy trasy widokowo-spacerowej po szczycie południowej skarpy. Trasy nie udało się wybudować ze względu na wysokie koszty wykupu wielu prywatnych działek. Mieszkańcy Szwedzkiej i Wzgórza Wolności są zaskoczeni. - Od wielu lat dopominamy się też zagospodarowania skweru na rogu Orlej i ks. Skorupki - mówi jeden z naszych Czytelników. - Stoi tam zrekonstruowany pomnik Tadeusza Gajewskiego. Niestety od wielu lat prace w tym miejscu kończą się wyłącznie na porządkach.

R e k l a m a

Według radnego komisji gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, Jarosława Wenderlicha, ratusz powinien w większym stopniu brać pod uwagę opinię osiedlowych rad. - Rozumiem, że Śródmieście jest naszą wizytówką. Jednak wnioski mieszkańców z peryferyjnych dzielnic są spychane na koniec listy. I to nawet, gdy dotyczą niewielkich rzeczy, takich jak kilka ławek. Na Spacerowej wciąż ich brakuje, chociaż mieszkańcy prawie co roku ślą pisma. Odmowy tłumaczy się dewastacjami. To mnie nie przekonuje. Dlaczego w takim razie nie robi się nic, by w takich miejscach zwiększać poziom bezpieczeństwa? W sprawach wyboru miejsc do nasadzeń decydujący głos powinny mieć też rady osiedli. Taki system nieźle już działa w przypadku wskazywania gruntów do utwardzenia. W końcu takie miejsca jak skwery mają umożliwiać przede wszystkim wypoczynek mieszkańcom, a nie cieszyć tylko oko ludzi przejeżdżających przez skrzyżowania.

Wielu mieszkańców

Fordonu też uważa, że ich dzielnica jest marginalizowana. - Wystarczy przejechać się głównymi ulicami - mówi pan Tadeusz z os. Bajka - Zamiast trawników chwasty. Nieliczne skwery nie mogą się równać z tymi w centrum. Park Milenijny też poszedł w odstawkę. Miały być tam kolejne alejki, uporządkowany brzeg Wisły, a teraz mówi się o kolejnym projekcie przy okazji rewitalizacji starego Fordonu. Niestety, przy kartkach z narysowanymi drzewami nie da się odpoczywać.

W jaki sposób dzielone są pieniądze na bydgoską zieleni? - Każdy z istniejących skwerów i parków jest utrzymywany przez nasze służby i firmy, które wygrały przetargi - mówi dyrektor wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, Zbigniew Pałka. - Jednak jeśli chodzi o nowe inwestycje, to Ameryki nie odkryję, ogranicza nas budżet. Zaskakują nas opinie, że nie zwracamy uwagi na opinie mieszkańców. Przy typowaniu miejsc do nowych nasadzeń



Niestety, na skwerze przy ulicy Orlej prace kończą się tylko na sprzątaniu Fot. Dariusz Bloch

bierzemy również pod uwagę zdanie osiedlowych rad. W najbliższych latach swój blask odzyskają park Kazimierza Wielkiego, i park nad starym Kanałem Bydgoskim - między rondem Grunwaldzkim i Wrocławską. Trwają oczywiście prace na Wyspie Młyńskiej. Najwięcej zmian czeka jednak bulwary między mostami Bernardyńskim a Pomorskim.

Warto wiedzieć

- Ponad 300 zgłoszeń wpłynęło już do TMMB na konkurs „Bydgoszcz w kwiatkach i zieleni” na najpiękniej ukwiecony balkon, ogródek, zieleniec. To ostatnia szansa, by nominować w nim sąsiada, znajomych. Zgłoszenia są przyjmowane m.in. telefonicznie pod nr 52 345-44-34.

drukuj